

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Apelacyjnego w W. X.Y.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2025 r.

wniosku SSN Tomasza Demendeckiego o jego wyłączenie od udziału w
rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZI 37/24
na podstawie art. 42 § 1 k.p.k.

postanowił

**wyłączyć SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w
rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZI 37/24.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego – Izby Odpowiedzialności Zawodowej wpłynął wniosek Prokuratora Regionalnego we W1. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Apelacyjnego w W. X.Y. Wniosek ten został zarejestrowany pod sygn. akt I ZI 37/24, a do jego rozpoznania został wyznaczony SSN Tomasz Demendecki.

SSN Tomasz Demendecki w piśmie z dnia 11 września 2024 r. zasygnalizował potrzebę jego wyłączenia od udziału w powołanej wyżej sprawie. Wskazał, że podstawą faktyczną tego wniosku są okoliczności ujawnione w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Regionalną we

W. w sprawie o sygn. akt [...]. Postępowanie to dotyczy również sędziego X.Y.1, którego SSN Tomasz Demendecki zna osobiście, ponieważ był promotorem jego pracy doktorskiej. Sędzia stwierdził ponadto, że „wprawdzie powyższa okoliczność nie stanowi w swojej istocie niejako automatycznej podstawy do uruchomienia mechanizmu gwarancyjnego bezstronności sądu, unormowanego w art. 41 i nast. k.p.k., jednakże niezależny ode mnie skutek licznych publikacji medialnych i kreowanych w tej przestrzeni „informacji” wokół wspomnianego faktu, w mojej ocenie może stanowić podstawę ewentualnego zarzutu dotyczącego braku mej bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy o sygn. akt I ZI 37/24. Z tych względów w odbiorze zewnętrznego obserwatora może powstać wątpliwość co do mojej bezstronności (...)”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Z treści art. 42 § 1 k.p.k. wynika, że sąd wyłącza sędziego na jego żądanie, z urzędu lub na wniosek strony. Potrzeba wyłączenia sędziego zachodzi w sytuacji wskazanej w art. 41 § 1 k.p.k., jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że bezstronność sędziego w realiach danej sprawy powinna zostać rozważona zgodnie z kryterium subiektywnym, czyli na podstawie osobistych przekonań poszczególnego sędziego w danej sprawie, oraz zgodnie z kryterium obiektywnym, czyli w drodze ustalenia, czy sędzia daje wystarczające gwarancje, by wykluczyć jakąkolwiek uprawnioną wątpliwość w tej mierze (por. wyrok ETPCZ z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii – skarga nr 39731/98). W odniesieniu do kryterium subiektywnego należy domniemywać osobistą bezstronność sędziego do czasu wskazania dowodu przeciwnego. Na podstawie kryterium obiektywnego trzeba rozstrzygnąć, czy obok zachowania samego sędziego, istnieją dające się ustalić okoliczności mogące podać w wątpliwość jego bezstronność. W tej mierze nawet pozory mogą mieć pewne znaczenie. Chodzi tu o zaufanie, które muszą wzbudzać sądy w demokratycznym społeczeństwie oraz

przede wszystkim u stron postępowania. W związku z tym każdy sędzia, w stosunku do którego istnieje uprawniony powód, by obawiać się braku bezstronności z jego strony, musi zostać wyłączony.

Okoliczności zaistniałe w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną we W1. pod sygn. akt [...] stanowią podstawę faktyczną wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej zarówno sędziego X.Y., jak i sędziego X.Y.1, co do którego również takowy wniosek wpłynął do Izby Odpowiedzialności Zawodowej i został zarejestrowany pod sygn. akt I ZI 38/24. Jakkolwiek sygnalizowana przez SSN Tomasza Demendeckiego znajomość z sędzią X.Y.1 wynikająca z faktu współpracy przy przygotowywaniu rozprawy doktorskiej nie musi świadczyć o deficycie bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy o sygn. akt I ZI 37/24, to jednak rozstrzygnięcie w sprawie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej w oparciu o materiał dowodowy odnoszący się również do osoby sędziego X.Y.1, może rodzić w oczach opinii publicznej wątpliwość co do tego, czy rozstrzygnięcie to będzie dokonywane w warunkach zapewniających bezstronność i obiektywizm ocen. Takiej sytuacji należy unikać.

Godzi się przy tym zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 lipca 2004 r., sygn. akt. SK 19/02, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 67, stwierdził, że instytucja wyłączenia sędziego w równej mierze służy zapewnieniu realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności. Kierując się powyższym wskazaniem, Sąd Najwyższy uznał, że zachodzi potrzeba wyłączenia SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZI 37/24.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[a.ł.]

